

Sygn. akt **IV C 689/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Osica

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa osoby o imieniu i nazwisku **K. R.**

przeciwko pozwanemu, którym jest **Z. S.**

o ochronę dóbr osobistych

- 1) umarza postępowanie w zakresie zobowiązania pozwanego do opublikowania odpowiedniego oświadczenia oraz do złożenia przeprosin w formie ustnej przed Sądem oraz zaprotokołowania tychże przeprosin do protokołu rozprawy;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lipca 2013 r. (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie) do dnia zapłaty;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
- 5) obciąża pozwanego obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa na rachunek Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 100 zł (sto złotych) tytułem uiszczenia części opłaty stosunkowej od pozwu, od której powódka została zwolniona w całości, a w pozostałym zakresie nie obciąża stron kosztami sądowymi.

Sygn. akt IV C 689/13

UZASADNIENIE WYROKU

Pozwem wniesionym w dniu 3 lipca 2013 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) K. R. (powódka) pozwała osobę o imieniu i nazwisku Z. S. (pozwany) o ochronę dóbr osobistych.

(pозew k. 2 i n.)

Wskutek zmiany stanowiska procesowego w toku postępowania, na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w sprawie, powódka wnosila:

- 1) o umorzenie postępowania w części, w jakiej pozew cofnęła, tj. w zakresie wcześniej żadanego przeproszenia jej przez pozwanego oraz wprowadzenia przeprosin do protokołu rozprawy i opublikowania przeprosin we wskazanych gazetach;

2) o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych;

3) o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

(pozew – k. 2 i n., protokoły rozpraw z dnia 2 marca 2015 r. – k. 183 oraz 30 marca 2017 r. – k. 310)

Pozwany w odpowiedzi na pozew oraz na rozprawie w dniu 30 marca 2017 r. wnosił:

1) o umorzenie postępowania w odpowiednim zakresie, zgadzając się na cofnięcie pozwu we wskazanej części;

2) o oddalenie powództwa w zakresie żadanego przez powódkę zadośćuczynienia;

3) o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 20 i n., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2017 r. – k.310)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 sierpnia 2012 r. powódka była pracownikiem Urzędu Gminy w R..

(bezsporne)

Od kwietnia 2012 r. do lipca 2012 r. powódka mieszkała z osobą o imieniu i nazwisku M. S. (syn pozwanego), z którym tworzyła nieformalny związek partnerski. Z tego związku zostało poczęte dziecko. Przed narodzeniem dziecka powódka i syn pozwanego rozstali się. Powódka zatrzymała u siebie w mieszkaniu część rzeczy syna pozwanego i odmówiła ich wydania.

(bezsporne, notatka urzędowa – k. 127, prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 11 marca 2013 r. III RC 306/13 o ustaleniu ojcostwa – k. 142 i n., zeznania powódki – k. 309)

W dniu 21 sierpnia 2012 r. pozwany połączył się telefonicznie z B. C., pracownikiem Urzędu Gminy w R., przedstawiając wiadomości na temat związku powódki z synem pozwanego oraz na temat okoliczności ich rozstania, pomawiając przy tym powódkę o postępowanie, mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zajmowanego przez nią w przywołanym dniu stanowiska w Urzędzie Gminy R. w ten sposób, że w trakcie tej rozmowy nazwał powódkę złodziejką i oszustką.

(prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 16 października 2015 r., V K 422/14, prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 lutego 2016 r. – k.267).

Decydując się na opisaną rozmowę pozwany działał w stanie silnego wzbudzenia wywołanego daniem wiary relacjom syna o zachowaniu powódki. Pozwany liczył, że skutkiem rozmowy będzie odzyskanie przez syna odpowiednich rzeczy.

(zeznania pozwanego – k. 309)

Powódka dowiedziała się o treści tamtej rozmowy od pracowników urzędu. Wiadomości o sprawach intymnych oraz pomówienia przekazane w tej rozmowie przez pozwanego były przedmiotem późniejszych opinii i komentarzy. Pozwana nadal pracowała we właściwym urzędzie z przykrą świadomością, że jej przełożeni i współpracownicy znają szczegóły jej życia intymnego oraz mogą mieć o niej nieprzychylnie zdanie pomówień.

(zeznania powódki – k. 308 i n.)

Pozwany jest osobą zarejestrowaną we właściwym urzędzie pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie prowadzi działalności gospodarczej. Nie posiada nieruchomości. Jest właścicielem trzech samochodów: marki I., marki L. (...) oraz marki A.. Tego ostatniego samochodu używa stale syna pozwanego.

(zeznania pozwanego – k. 309)

Syn pozwanego utrzymuje kontakty z dzieckiem urodzonym w związku z powódką zgodnie z orzeczeniem właściwego sądu. Pozwany również jest zainteresowany utrzymywaniem kontaktów z dzieckiem syna i powódki, czyli z wnuczką oraz dudowaniem odpowiednich więzi rodzinnych

(oświadczenia pozwanego na rozprawie w dniu 30 marca 2017 r. w odpowiednim nagraniu – chwila nagrania oznaczona jako 00:52:43, potwierdzone przez syna pozwanego – chwila nagrania oznaczona jako 00:12:30)

Stan faktyczny co do istoty nie był przedmiotem sporu. Został potwierdzony dowodami z dokumentów zgodnie z art. 244 i 245 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.). Sąd oparł się również na zeznaniach syna pozwanego, przesłuchanego w charakterze świadka oraz przesłuchaniem stron. Ustalenia przyjęte w prawomocnych wyrokach karnych za podstawę skazania pozwanego były dla Sądu wiążące zgodnie z art. 11 k.p.c.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadków G. O. (wniosek –k. 21), M. D. (wniosek – k. 21), M. P. (wniosek – k.21), P. Z. (wniosek – k. 21), K. K. (wniosek – k. 184), B. C. (wniosek – k. 4) oraz M. K. (wniosek – k. 4), gdyż strony cofnęły wnioski dowodowe w tym zakresie

(protokoły rozprawy z dnia 16 stycznia 2017 r. – k. 294 oraz z dnia 6 lutego 2017 r. – k. 301)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest usprawiedliwione w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe).

W pozostałym zakresie, roszczenie powódki o zadośćuczynienie podlega oddaleniu.

Postępowanie w zakresie zobowiązania pozwanego do odpowiednich przeprosin podlega umorzeniu wskutek cofnięcia pozwu w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie Sądu opiera się na podstawie prawnej niżej objaśnionej.

Podstawę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych stanowią art. 23 i 24 w związku z art. 448 Kodeksu cywilnego (k.c.).

W tym wypadku, przedmiotem ochrony były dobre imię i cześć powódki, naruszone zachowaniem pozwanego.

Instytucję zadośćuczynienia w systemie prawa cywilnego cechują szczególne zasady. Po pierwsze, właściwy sąd może przyznać pokrzywdzonemu zadośćuczynienie pieniężne jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, jako swoiste wynagrodzenie krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym. Po drugie, nawet w takich wypadkach, przyznanie zadośćuczynienia jest możliwe, ale nie konieczne. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zależy od uznania właściwego sądu, który w ramach tzw. władzy dyskrecjonalnej może zadośćuczynienia nie przyznawać wcale. W razie uznania przez właściwy sąd, że w danym wypadku zadośćuczynienie należy przyznać, określenie odpowiedniej wysokości świadczenia także należy wyłącznie do właściwego sądu, który przyznaje sumę według własnego uznania, uwzględniając okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/60, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111).

W praktyce orzeczniczej oraz w nauce prawa cywilnego powszechnie przyjmuje się, że celem zadośćuczynienia jest całościowa rekompensata krzywdy przez przyznanie sumy pieniężnej, która ma pomóc w przezwycięzeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 624/14).

Mając na uwadze cele zadośćuczynienia, określone przez ustawodawcę z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa i nauki prawa cywilnego, Sąd Okręgowy odniósł je do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych.

Zachowanie pozwanego było oczywiście bezprawnym oraz zawinionym naruszeniem odpowiednich dóbr osobistych powódki, gdyż tak wynika z ustaleń poczynionych w odpowiednim postępowaniu, czym Sąd jest związany zgodnie z art. 11 k.p.c.

W tak ukształtowanym stanie faktyczno-prawnym, jedynym zagadnieniem spornym była ocena, czy z przyczyny takiego naruszenia celowe jest przyznanie powódce zadośćuczynienia, a jeżeli tak – w jakiej wysokości.

Okolicznością istotną w sprawie jest fakt, że strony są powiązane nieformalnymi więzami rodzinnymi, gdyż syn pozwanego jest ojcem dziecka powódki. W takim stanie powódka jest dla małoletniej L. matką, a pozwany dziadkiem. Osobliwe uwarunkowania rodzinne i wzgląd na dobro małoletniego dziecka, przemawia za poszukiwaniem za poszukiwaniem rozsądnej drogi wygaszenia sporu w celu budowania właściwych dziecka nie tylko z rodzicami ale i dziadkami. Zejście z tej drogi w kierunku alternatywnego kolejnego dotkliwego naganienia pozwanego dla majątkowego usatysfakcjonowania powódki nie sprzyja osiągnięciu celu donioślejszego z punktu widzenia wspólnego potomka stron.

Powódka już uzyskała istotną satysfakcję moralną w postaci prawomocnego wyroku skazującego pozwanego za naruszenie jej dóbr osobistych. Fakt skazania może zostać łatwo wyzyskany przez powódkę w kierunku usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki w jej środowisku zawodowym, w szczególności przez wyposażenie powódki w dokument wykazujący, że pomówieniem były przekazane przez pozwanego wiadomości.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje zresztą podstaw do ustalenia, aby w zakładzie pracy powódki rzeczywiście uwierzono w tamte pomówienia i aby zachowanie pozwanego w jakikolwiek sposób wpłynęło na pozycję zawodową powódki. Powódka zeznała, że po powrocie do pracy po urodzeniu córki została na jakiś czas przeniesiona do takiej jednostki, w której nie miała styczności z interesantami (k. 309), jednak nie wykazała, aby zachodził związek między tym przeniesieniem, a zachowaniem pozwanego.

Ustalając wysokość odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, Sąd celował w kwotę, której zapłata nie będzie świadczeniem symbolicznym, ale też nie wywoła kolejnych napięć między wstępnymi małoletniego dziecka.

Sąd uwzględnił w tym zakresie również sytuację materialną oraz zdolności zarobkowe pozwanego, który nie pracuje i nie prowadzi działalności gospodarczej.

W takim stanie rzeczy, kwota 2.000 zł wraz z odpowiednimi odsetkami, przyznanymi na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 165 § 2 k.p.c., stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy powódki oraz całokształt okoliczności faktycznych.

Zasądzona suma zostanie najpewniej zapłacona bez konieczności wszczynania egzekucji i takie niewymuszone rozliczenie mogłoby stanowić zakończenie wieloletniego sporu z nadzieją na otwarcie drogi ku budowaniu

niekonfliktowych relacji, wynikających z konieczności wspólnego wychowywania małoletniego potomstwa w ramach niezależonej rodziny. W razie stworzenia warunków do takiego wygaszenia sporu, korzystniej będzie, gdy pozwany, jako dziadek małoletniego dziecka będzie w miarę możliwości dobrowolnie wspomagał finansowo syna oraz powódkę wychowującą wnuczkę pozwanego, niż miałyby płacić świadczenie przymusowo ściągane na podstawie tytułu egzekucyjnego.

Powódka w toku postępowania cofnęła pozew w zakresie zobowiązania pozwanego do odpowiednich przeprosin, na co pozwany wyraził zgodę. Cofnięcie pozwu we wskazanym zakresie nie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego i nie zmierzało do obejścia prawa. Dlatego, na podstawie art. 355 w zw. z art. 203 k.p.c., należało umorzyć postępowanie w tym zakresie.

Na podstawie art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c., Sąd rozstrzygnął w wyroku o kosztach procesu.

Dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie było usprawiedliwione co do zasady, lecz nie co do wysokości i każda ze stron w odpowiedniej części uległa żądaniom przeciwnika. Dlatego, zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., usprawiedliwione było wzajemne zniesienie kosztów postępowania.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi w wysokości 100 zł, co stanowi 5% zasądzanego na rzecz powódki zadośćuczynienia, czyli odpowiada części opłaty od pozwu w takim zakresie, w jakim powództwo było uzasadnione. Powódka nie miała obowiązku uiszczenia tej opłaty, jako zwolniona od kosztów sądowych w tym zakresie (k. 13), w związku z czym koszty sądowe w tej części obciążają powoda na podstawie przywołanego przepisu.

Z przyczyny poczynionych ustaleń faktycznych oraz na podstawie wyjaśnionych przepisów prawa, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

a) (...)

b) (...)

SSR (del.) Robert Masznicz